

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.

Biblioteka Jagiellońska  
Kraków  
u. Sw. Anny 12

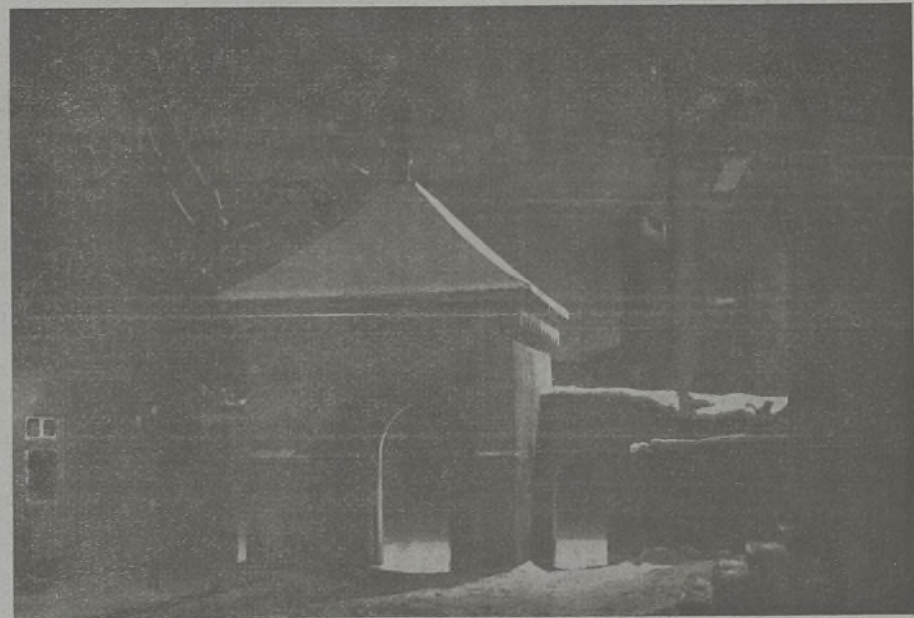


# TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

**R O K II**

**N<sup>o</sup> 10**

**5.III.1939**



*Przeworsk*

*Fragment kościoła pa afialnego*

**CENA NUMERU 20 GR.**

**— w Ameryce 10 cent. —**

# ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

## „METAN”

S P Ó Ł K A A K C Y J N A  
ZARZĄD W WARSZAWIE

### MECHANICZNA HUTA SZKŁA TAFLOWEGO I TECHNICZNEGO

W KAMIENIU k/SANDOMIERZA

St. kol. i poczta Sandomierz

## Komunalna Kasa Oszczędności

pow. lubelskiego w Lublinie, ul. Kapucyńska 4 telef.: 13-33, 27-88

załatwia wszelkie operacje finansowe przewidziane Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24.X. 1934. r. (D.U.R.P. Nr. 95 poz. 880). Przyjmuje wkłady i lokaty oszczędnościowe ze statutowym oprocentowaniem.

Tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowana. Terminowy zwrot wkładów jest zabezpieczony nie tylko majątkiem Kasy, podatkami komunalnymi oraz majątkiem związku poręczającego, ale i **Funduszem Gwarancyjnym Związku Kas Oszczędności**

Lokata w K. K. O. zasila przemysł, rolnictwo, handel i usuwa bezrobocie

## Komunalna Kasa Oszczędności

pow. puławskiego w Puławach, konto P.K.O. 65.620

**K.** przyjmuje wkłady oszczędnościowe. Wydaje pożyczki — Stali wkładcy korzystają z pierwszeństwa w uzyskaniu kredytu w K. K. O.  
**K.** Sumy do 2.500 zł. złożone na książeczkę K.K.O. wkładcy, ręczy całym swoim majątkiem i dochodami Powiatowy Związek Samorządowy w Puławach  
**O.**

## WŁ. JAGUSIEWICZ

BRÓŃ, AMUNICJA,  
RADIO SPRZĘT

## J. JAGUSIEWICZ

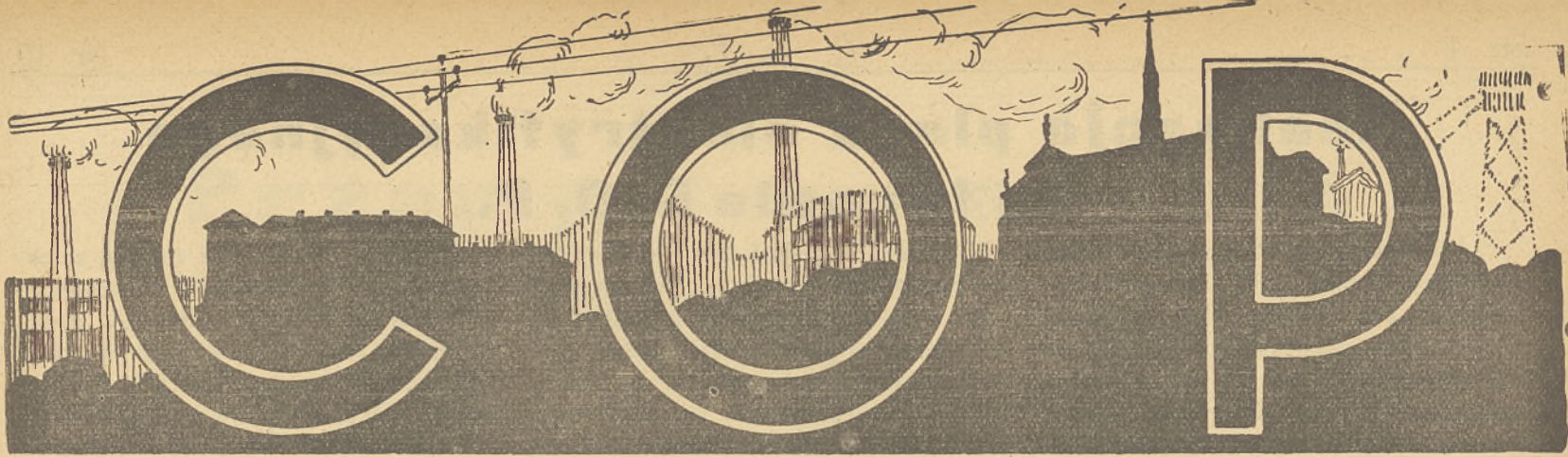
KSIEGARNIA, CZYTELNIJA, MA-  
TERIAŁY PIŚMIENNE

Puławy, Marsz. Piłsudskiego 14  
tel. 41.

Handel Towarów  
Winno-Kolonialnych  
**F. CHRUŚCIEL**  
Puławy, ul. Lubelska 37.

Skład  
Apteczny **Feliksa Gałata**  
w Puławach, ul. Lubelska 35  
poleca artykuły perfumeryjne, kosmetyczne,  
farby i środki domowego użytku.

Handel towarów spożywczych i kolonial.  
**T. Albigowski** Łańcut — Rynek  
Naczynia kuchenne, aluminiowe, szkło, por-  
celana, fajanse. Duży wybór — Ceny niskie.



# TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 5 marca 1939 r.

Nr 10

**Treść numeru:** *O koordynację w akcji uprzemysłowienia Centralnego Okręgu — Realizacja planu elektryfikacyjnego na terenie C. O. P. — Przemysł m. Radomia — Nowa linia kolejowa — Puławskie sklepy w walce o unarodowienie handlu — Z historii Kozienic — W obronie starego Sandomierza — Wezwanie — Spółdzielnia Szewska w Staszowie — Z życia Krakowskiej Izby Rolniczej — Kronika Centralnego Okręgu — Biuletyn wiosenny Zakładu Doświadczalnego Rolniczego w Zdanowie pow. sandomierskiego.*

## O koordynację w akcji uprzemysłowienia Centralnego Okręgu

Ostatnie debaty sejmowe wykazały w sposób jak najbardziej dobitny, że kierownicy naszego życia gospodarczego opierają możliwości podniesienia dobrobytu mas na zakrojonej na olbrzymią skalę akcji uprzemysłowienia kraju. Realizacja niewielkiej części tego planu, dokonana w niespełna dwuletniej pracy na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, — jest najdobitniejszym argumentem popierającym akcję ogólnogospodarczego planowania.

Widoczna już dziś poprawa gospodarki narodowej i powolny, ale coraz wyraźniejszy wzrost dobrobytu — staną się zjawiskiem powszechnym i stałym, jeżeli oprą się o zrozumienie społeczeństwa, które do celu zdążyć będzie po „jednej linii”.

Doniosłość koncepcji gospodarczej i społecznej C.O.P. polega między innymi na tym, że Centralny Okręg przekreśla raz na zamsze konkurencję „frontów” — to do wsi, to znów do miasta. Frontów, które nie wykazały się trwałymi rezultatami. C.O.P. w swych zadaniach ominął dotychczasowe zabiegi gospodarcze, ujmując je w jedno łożysko skoordynowanych celów. Przyszedł z pracą do tych ośrodków, w których pracy nie było, gdzie kartłowane i jałowe gospodarstwa dawały społeczeństwu głód i bezrobocie,

Martwy ośrodek stał się gospodarczo aktywny. Fabryki o różnym charakterze wytwórczości powstają tam, gdzie jest największe zaludnienie potrzebujące pracy i gdzie jest bezpieczeństwo. Budujący się w tych warunkach przemysł tworzy dobrobyt. Wokół niego powstają roboty publiczne, budują się drogi, rozbudowują miasta.

Wszystkie zadania łączą się w harmonijną całość. Powstające fabryki są nie tylko źródłem zarobków, ale i pionierskim czynnikiem społecznym, oświatowym i kulturalnym.

Przy fabrykach i poza nimi powstają szkoły, w których doksztalają się i kształcą całe zastępy obecnych i przyszłych pracowników.

Wzrasta zatrudnienie rzemiosła, rynek wewnętrzny chłonie coraz więcej wytworów przemysłu pomocniczego, rozwija się przetwórczość oparta o miejscowy surowiec, rośnie i wzmacnia się polski handel.

Przemysł i rzemiosło, zainteresowane możliwościami inwestycyjnymi, słyszą o Centralnym Okręgu z pism. Nie zakładają na starych terenach, a do nowych częstokroć trafić nie mogą. Uciekają się często do niefachowego pośrednika, który ma własny, a nie inwestytora interes na uwadze.

W dziedzinie tej potrzebne jest, a nawet konieczne, aby informacje były planowe i jednotorowe. Jest to bardzo ważne zagadnienie społeczno-gospodarcze.

Rozumiejąc znaczenie akcji uprzemysłowienia kraju Polski Związek Przemysłowców Metalowych od r. 1937 bada teren i jego możliwości przemysłowe, przez swój Oddział C.O.P. w Sandomierzu \*) udziela wyczerpujących porad, wiadomości i opiniuje — co i kto w Centralnym Okręgu z dziedziny metalowo-przetwórczej, przemysłu i rzemiosła — powinien robić.

\*) Oddział C.O.P. Polskiego Zw. Przemysłowców Metalowych, Sandomierz, ul. Żeromskiego 11 tel. 182.

## Realizacja planu elektryfikacyjnego na terenie C. O. P.

Pierwszym wysiłkiem, jaki został uczyniony w roku 1937, w dziedzinie realizacji planu elektryfikacyjnego w C.O.P., było przeprowadzenie linii wysokiego napięcia — na 30 kv. z Sandomierza do Stalowej Woli oraz wyprzedzenie poprzednio już egzystujących linii, sięgających aż do Starachowic, aby uzyskać możliwość dostarczania budującym się Zakładom Południowym minimum potrzebnej im energii elektrycznej. Połączenie to zostało ukończone i uruchomione dn. 9 grudnia 1937 r. Daje ono możliwość pobierania przez Zakłady Południowe mocy 2.000 kv, przy czym w chwili obecnej są już ukończone dodatkowe urządzenia umożliwiające podniesienie tej mocy. Należałoby zaznaczyć, że ten sposób zaopatrzenia Zakładów Południowych w energię elektryczną — za pomocą linii przesyłowej 30 kv — przekracza normalnie zasięg linii o tym napięciu, toteż musi on być uważany za prowizoryczny — do chwili wybudowania potężnego źródła energii elektrycznej w tej okolicy.

Źródłem tym będzie budowana obecnie elektrownia okręgowa w Stalowej Woli (Nisko), która powinna pokryć na razie nie tylko zapotrzebowanie Zakładów Południowych, lecz i inne zapotrzebowanie w tym rejonie, oczywiście, przy rozbudowie odpowiedniej sieci rozdzielczej wysokiego napięcia. Elektrownia w Stalowej Woli posiadać będzie moc zainstalowaną w 2 turbozespołach po 20.000 kW każdy oraz 4 kotły parowe, o wydajności pary po 50 t/g. Kotły będą przygotowane na opalanie za pomocą węgla, dowożonego w przyszłości drogą wodną Wisłą i w górę Sanem z naszych zagłębi węglowych; równocześnie kotły otrzymują urządzenia do opalania gazem ziemnym, który zostanie doprowadzony do miejsca spalania rurociągiem gazowym.

Budowa tej elektrowni została rozpoczęta w terenie w kwietniu 1938 roku, zostanie uruchomiona w maju b.r. i służyć będzie w pierwszym rzędzie dla pokrycia zapotrzebowania Zakładów Południowych.

W podobnie naglący sposób powstała sprawa dostarczania energii elektrycznej zakładom przemysłowym, powstającym w okolicy Rzeszowa. W tym celu została w ciągu kilku miesięcy wybudowana linia przesyłowa z Mościce do Rzeszowa — ukończona i uruchomiona dn. 28 listopada 1937 r. Jest ona w stanie dostarczyć około 2.000

kW. Należy ją jednak również uważać za załatwienie jedynie prowizoryczne, gdyż sprawę należytego zaopatrzenia tej okolicy w energię elektryczną rozwiąże dopiero znajdująca się w budowie linia przesyłowa b. wysokiego napięcia 150 kV Mościce-Rzeszów. Linia ta, budowana całkowicie z funduszu inwestycyjnego w dziale elektryfikacji, zostanie ukończona w ciągu 1940 r. i będzie stanowiła w przyszłości środkową część tzw. podkarpackich szyn zbiorowych, biegnących z Zagłębia Śląskiego poprzez Mościce i Rzeszów aż do Lwowa. Wspomniana poprzednio linia 30 kV Mościce-Rzeszów, po ukończeniu linii 150 kV, wejdzie w skład okręgowych sieci rozdzielczych 30 kV i w znakomity sposób powiększy długość tych sieci. Na trasie tej linii 30 kV znajduje się miejscowość Pilzno, Dębica, Ropczyce i Sędziszów, które

### Ustawa o układach zbiorowych pracy nie ma zastosowania do chałupników

Jak informowaliśmy w swoim czasie, Izba Rzemieślnicza w Kielcach wystąpiła do Ministerstwa Opieki Społecznej z prośbą o uznanie, że między chałupnikami a nakładcami mogą być zawierane umowy zbiorowe pracy i że układy te winny być rejestrowane przez Inspekcję Pracy na podstawie ustawy o układach zbiorowych pracy. Stanowisko swe Izba uzasadniała tym, że stosunek chałupnika do nakładcy posiada cechy zbliżone do umowy o pracę oraz tym, że obserwowany częstokroć wyzysk chałupników przez nakładców powoduje konieczność ingerencji odpowiednich czynników.

W odpowiedzi na wystąpienie Izby, Ministerstwo Opieki Społecznej wyjaśniło co następuje:

„Ustawa o układach zbiorowych pracy odnosi się do osób, które są zatrudnione na podstawie umów o pracę lub umów o naukę zawodową.

Umowa z chałupnikiem nie jest umową o pracę, lecz swoistym rodzajem umowy zlecenia, skoro więc stosunek chałupnika do nakładcy opiera się na innych zasadach, aniżeli stosunek pracownika do pracodawcy, ustawa o układach zbiorowych pracy nie może chałupników dotyczyć. Należy jednak podkreślić, że umowa zawarta przez chałupników z nakładcami, mimo iż nie jest układem zbiorowym pracy, jest uważana jako umowa cywilna i w tym charakterze podlega ogólnym zasadom prawa cywilnego”.

w najbliższej przyszłości zostaną zelektryfikowane z funduszu inwestycyjnych. Należy dodać, że linia ta w obecnej chwili zaopatruje w tych miejscowościach w energię elektryczną 6 nowopowstałych zakładów przemysłowych.

Niezależnie od powyższych linii w okręgu tym została ostatnio wykończona linia 30 kV Dąbrowa-Mielec, będąca przedłużeniem linii Mościce-Dąbrowa. Na odcinku Mościce-Mielec znajdują się miejscowości: Żabno, Dąbrowa, Radogoszcz i Radomyśl. Poza zelektryfikowaną już Dąbrową w stadium elektryfikowania znajduje się miasto Mielec, gdzie powstaje cały szereg zakładów. Linia ta będzie musiała być w przyszłości przedłużoną od Mielca przez Majdan do Stalowej Woli, aby można było przesyłać prąd elektryczny do tych zakładów przemysłowych dwustronnie — tj. również z elektrowni budującej się w Stalowej Woli.

Palącą potrzebą Mielca jest połączenie miasta przez Baranów z Tarnobrzegiem, gdzie również powstaje cały szereg zakładów przemysłowych.

Nie należy pomijać milczeniem wykonanej już wcześniej linii 30 kV o charakterze górskim Mościce-Chorzów-Rożnów-Nowy Sącz. Należy podkreślić, że daleko posunięta sprawa budowanej przez Ministerstwo Komunikacji elektrowni wodnej o mocy 50.000 wolt na zaporze w Rożnowie, po ukończeniu będącej w budowie linii przesyłowej b. wysokiego napięcia 150 kV Rożnów-Mościce, w znakomity sposób spotęguje możliwość zaopatrzenia — via Mościce — całego C.O.P. w energię elektryczną.

Projektowany w przyszłości odcinek linii b. wysokiego napięcia 150 kV Rzeszów — Stalowa Wola wspólnie ze wspomnianymi powyżej liniami przesyłowymi b. wysokiego napięcia Rożnów-Mościce-Rzeszów połączy ze sobą trzy największe źródła energii elektrycznej znajdującej się w tym rejonie, a mianowicie: Rożnów wraz z Czcho-wem, Mościce oraz Stalową Wolą.

Mówiąc o C.O.P. nie można pominąć również świeżo wybudowanej linii przesyłowej 30 kV z Lublina do Kraśnika, zaspokajającej na razie potrzeby powstających tam Zakładów. Linia ta została ukończona i puszczona w ruch dnia 5 czerwca 1938 r.

Ogółem na przestrzeniach zupełnie surowych pod względem elektryczności wybudowano i uruchomiono w roku 1937 oraz 1938 ok. 350 km linii 30 kV stanowiących początek okręgowych sieci rozdzielczych wysokiego napięcia.

# Przemysł m. Radomia

## Przemysł garbarski

W ubiegłym miesiącu wszystkie garbarnie na terenie Radomia były czynne i należy zaznaczyć, że ruch był dość ożywiony. Odczuwało się tylko na rynku brak ciężkiego surowca. Składało się na to wiele przyczyn, a przede wszystkim zmniejszenie kontyngentu na surowiec przywozowy tak europejski jak również zamorski. Co się tyczy cen na towary — utrzymały się na tym samym poziomie, co w miesiącach ubiegłych roku 1938. Należy zaznaczyć, że miejscowe garbarnie nie zawarły w ubiegłym miesiącu żadnej transakcji handlowej z miejscowymi hurtownikami względnie z poszczególnymi kupcami. Produkty garbarskie wywożone były przeważnie za granicę.

Miesiąc styczeń dodatnio wpłynął na eksport ze względu na łatwy zbiór skór cielęcych, które dały należyty materiał i przyczyniły się w wydatnym stopniu do kontynuowania dalszej pracy, chroniąc przy tym robotników przed bezrobociem.

Poza garbarniami należy coś wspomnieć o nowo-powstałej tu fabryce obuwia mechanicznego, która produkuje już około 200 par obuwia dziennie. Mówi się o tym, że w niedalekiej przyszłości produkcja wzrośnie do 500 par. Fabryka zaopatrywać będzie w obuwie przeważnie instytucje państwowe, które dotąd zaopatrywały się w ten wyrób w poszczególnych sklepach.

Więść o uruchomieniu tak poważnej placówki rozeszła się po Radomiu lotem błyskawicy i spowodowała, że wytwórcy Polacy zaczęli się obawiać konkurencji. Jak się okazuje, fabryka nie ma zamiaru dostarczać swych wyrobów do sklepów, a przez to moment konkurencyjny zupełnie odpada.

## Przemysł ceramiczny i meblowy

Jak w przemyśle garbarskim zanotowano w ubiegłym miesiącu pewne ożywienie, tak w przemyśle ceramicznym działo się wręcz przeciwnie. Wszystkie fabryki jeżeli były czynne, to nie dlatego, że miały zamówienia lecz po to, by produkcję po prostu magazynować. Handel zupełnie zamarł i należy się spodziewać, że wznowienie nastąpi nie prędzej, jak w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Na tym miejscu wypada podkreślić, iż robotnicy zatrudnieni w tej gałęzi przemysłu nie utracili pracy — oczywiście zarobki zmniejszyły się, ale wystarczały na skromne utrzymanie.

Inaczej przedstawiała się sprawa w przemyśle drzewno-meblowym. Fabryka giętych mebli i fabryka fornierów — pracowały zupełnie normalnie. Produkcja nie zmniejszyła się, zarobki te same, słowem — sytuacja nie uległa żadnej poważniejszej zmianie na gorsze.

## Przemysł metalowy

Pierwszy miesiąc w roku bieżącym tj. styczeń dotkliwie dał się odczuć w przemyśle metalowym. Wszystkie odlewnie na terenie naszego miasta były nieczynne. Właściciele większych odlewni, dysponujący większym kapitałem przeprowadzili w swych fabrykach gruntowny remont, przygotowując tak piece, jak i urządzenia do nowej intensywnej produkcji, która zaczęła się już w ubiegłym tygodniu. Jeżeli chodzi o robotników przemysłu metalowego — najbardziej odczuli jednomiesięczny okres bezrobocia, gdyż zapomoga nie wystarczała na najskromniejsze choćby utrzymanie.

## Huty szklane

W Radomiu znajdują się obecnie trzy huty szklane: huta „Widok”, „Ustronie” i „Micavit”. Pierwsza z nich produkuje wyłącznie butelki, a w sezonie letnim słoje i w ogóle naczynia domowe, druga przeważnie rzeczy apteczne, ostatnia, która uruchomiona została przed paroma zaledwie dniami — produkować będzie szyby do samochodów, mających tę zaletę, że w razie wypadnięcia z ramy okiennej nie ulegną roztrzaskaniu, lecz rozsypią się w proszek. W dwóch pierwszych hutach pracowano normalnie, jeżeli chodzi o ostatnią — zaangażowała już kilkudziesięciu robotników i rozpoczęła pracę.

## Obsługa samochodów

W ubiegłym tygodniu ukończono w Radomiu pracę przy budowie wzorowej stacji obsługi samochodów (ul. Żeromskiego). Stacja należy do p. p. inż. Gąsiorowskiego i Nowaka. Poza stacją obsługi firma ta ma również przedstawicielstwo i sprzedaż samochodów firmy „Lilpop, Rau i Loewenstein” S. A., montowanych w Warszawie. Tego rodzaju placówka odda naszemu miastu wielkie korzyści i zadowolni przybywających tu automobilistów.

## Ruch budowlany

Dzięki stosunkowo lekkiej zimie i panującej obecnie pięknej pogodzie, zaczyna się w Radomiu ożywiać ruch budowlany. Tu i ówdzie widać już mu-

rarzy zajętych przy pracy nad wzniesieniem nowych domów czy odnawianiu starych. Należy przypuszczać, że za parę jeszcze dni ruch budowlany całkowicie się rozpocznie. Dużo mówi się także o mającej nastąpić w Radomiu budowie fabryki samochodów „Wspólnoty Interesów”, aczkolwiek sprawa ta jeszcze całkowicie nie dojrzała. Gdyby istotnie fabryka ta powstała, ożywiłaby się praca w miejscowych cegielniach oraz zmniejszyłoby się do pewnego stopnia bezrobocie. Nie chcemy przesądzać sprawy i dlatego nic o tym szerzej nie piszemy. Jedno możemy tylko powiedzieć, że w pierwszych dniach wiosny rb. rozpocznie się w Radomiu **budowa fabryki motorów elektrycznych**, która zatrudni kilkaset osób.

## Nowa linia kolejowa C. O. P.

Jedną z najkapitałniejszych spraw dla rozwoju C. O. P. jest należyte rozwiązanie zagadnienia dogodnej i normalnej komunikacji. Zainteresowany tym jest przede wszystkim przemysł prywatny, bo tam, gdzie powstają państwowe zakłady przemysłowe, buduje się też od razu odpowiednie drogi. Oczywiście, to nie jest zarzut, chodzi tylko o to, by w równej mierze uwzględniono potrzeby inwestycji prywatnych, a w interesie państwa leży, by tych inwestycji było jak najwięcej.

Najbardziej pilną sprawą w chwili obecnej jest zbudowanie odpowiednich połączeń komunikacyjnych dla m. Baranowa sandomierskiego. Na wiosnę — a więc lada miesiąc — będą tam uruchomione prywatne zakłady przemysłowe, mające początkowo zatrudniać 3.000 ludzi. Położenie miasta jest tego rodzaju, że może tam powstać wielki ośrodek przemysłowy. Predystynują Baranów do tego naturalne warunki, ale komunikacja tego miasta jest na razie fatalna.

Baranów leży przy linii kolejowej Sandomierz-Dębica, ale linia biegnie w odległości 4 — 5 klm od miasta. Od Wisły miasto jest oddalone o 2 klm. Pozostaje linia autobusowa Tarnobrzeg — Baranów — Tarnów, funkcjonująca jak najfatalniej, niesprawnie i nieregularnie. Jednak w planie inwestycyjnym Ministerstwa Komunikacji jest przewidziana budowa linii kolejowej Rzeszów — Tarnobrzeg przez Głogów i Baranów. Otóż jest rzeczą bardzo ważną, aby prace nad budową tej linii rozpoczęły się jak najszybciej.

## Puławskie sklepy w walce o unarodowienie handlu

Sklep polski przyczynia się nie tylko do zwiększenia naszego bilansu handlowego. Pomijając korzyści, jakie daje naszemu życiu gospodarczemu, pamiętać przede wszystkim wypada, że sklep polski jest miejscem, w którym skupia się ośrodek niezmiernie doniosłej walki, dziś tak bardzo aktualnej, tj. walki o unarodowienie handlu. Nikt inny nie rzucił inicjatywy tej walki, nikt nie czuje tak wielkiej potrzeby jej prowadzenia, nikt wreszcie tak wiele w tym nie może zdziałać jak właśnie małe, niepozorne niekiedy sklepy polskie.

Na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego tego rodzaju sklepów spotkać możemy bardzo dużo. Istnieją one prawie w każdym miasteczku. Przytoczymy tu kilka faktów wziętych z życia kupców z Puław.

Miasto to, posiadające kilkanaście tysięcy mieszkańców, ma 75 proc. sklepów żydowskich a tylko 25 proc. polskich. Te nieliczne w mieście polskie sklepy, przyciśnięte wielką konkurencją firm żydowskich, nie poddały się często spotykanej desperackiej metodzie, wyrażającej się w słowach „bij Żydów”, nie poszły po linii najcięższego oporu, lecz podjęły z nimi planową walkę kulturalną starając się z jednej strony postawić swe sklepy na lepszym poziomie niż żydowskie, z drugiej zaś wzajemnie popierając wszelkie placówki polskie choćby nawet i konkurencyjne, byle tylko zwiększyć stan posiadania polskości w mieście.

Poczęli kupcy polscy organizować wspólne zebrania, na których uczono się sposobu walki z żydowskimi firmami, urządzono kursy buchalteryjne, kursy zawodowo-kupieckie i in. byle tylko podciągnąć się do pewnego poziomu wymaganego od kupca w tej ważnej walce. Równocześnie, dbając o to, by podjęta akcja miała pewną ciągłość, by następcy dzisiejszych kupców mogli w dalszym ciągu dążyć do całkowitego opanowania handlu, dużym wysiłkiem ci polscy kupcy postanowili uuchomić w mieście szkołę przysposobienia kupieckiego, która przygotowywałaby młodzież do handlu i urabiała społecznie. Postanowienie swe zrealizowali: w mieście od szeregu miesięcy egzystuje szkoła i rozwija się jak najlepiej.

Spółceństwo puławskie powoli zaczyna rozumieć, że polskie sklepy w mieście nie stanowią jedynie placówek ściśle handlowych, że nie trudnią się one wyłącznie handlem, lecz prowadzą

jednocześnie społeczną akcję, kładąc w to duże koszty i wiele trudu. W zrozumieniu tego, mieszkańcy Puław poczynają coraz tłumniej odwiedzać polskie sklepy, unikając firm żydowskich, a jednocześnie poczynają inaczej patrzeć na tego lekceważąco dotąd traktowanego kupca.

O uspołecznieniu sklepów polskich świadczyć mogą jeszcze fakty następujące:

Gdy jeden z właścicieli firm polskich dorobił się na tyle, że mógł otworzyć w mieście drugi sklep o tym samym charakterze, wśród kupców nie było takich, którzy by zazdrościli, lecz przeciwnie — cieszą się, że jeszcze jedna polska placówka przybywa; gdy inny kupiec przyjechał do Puław i założył sklep z artykułami konkurującymi z innymi sklepami polskimi, również nie szkodziło mu w organizowaniu sklepu, lecz jeszcze pomagano. Dzięki temu społecznemu nastawieniu kupców i społeczeństwa, ośmieliła się również powstać w mieście pierwsza owocarnia polska, która nie bojąc się już żydowskiej konkurencji bardzo szybko powstała na nogi.

Faktów podobnych można by bardzo dużo przytoczyć. Kupcom puławskim należy się pełne uznanie. Dają oni przykład jak należy prowadzić skuteczną walkę o unarodowienie polskiego handlu. COP takich właśnie ludzi potrzebuje. K.

### Z działalności Izby Rzemieślniczej w Kielcach

W miesiącu styczniu 1939 r. wpłynęło do Izby Rzemieślniczej w Kielcach 136 podań o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego i 45 podań o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego. Przeprowadzono ogółem w tymże okresie 247 egzaminów czeladniczych z czego 238 kandydatów złożyło egzamin z wynikiem pomyślnym, zaś 9 z wynikiem ujemnym. Egzaminów mistrzowskich przeprowadzono 11—wszystkie z wynikiem pomyślnym.

Podaną o dyspensę z art. 146 prawa przem. wpłynęło 204.

Ogółem postawiono Starostwom i Urzędowi Wojewódzkiemu w sprawie dyspens 87 wniosków przychylnych, z czego 81 w oparciu o pomyślny wynik egzaminu sprawdzającego i 21 wniosków odmownych, z czego 6 w oparciu o ujemny wynik egzaminu.

## Z HISTORII KOZIENIC

Po klęsce pożaru, jaka nawiedziła Kozienice w roku 1781, odbudową miasta zajął się sam król Stanisław August Poniatowski; król ten, doceniając lokalne warunki, założył tu wówczas Hamernię i „dobrą fabrykę broni palnej, do której robotników (specjalistów) sprowadził z Niderlandii, Leodium i Saksonii”. Kozienicka fabryka broni palnej, wraz z fabrykami w Końskich i Przysusze, przed Sejmem Czteroletnim wyrabiała zaledwie po 500 karabinów rocznie, co wprawdzie zaspakajało potrzeby bardzo szczupłego ówczesnego wojska polskiego, lecz nie wystarczało na uzbrojenie większej armii. Fabryka ta czynna była dwanaście lat — do maja 1794 roku; w tym czasie oddział rosyjski, wysłany w celu rozbicia wojsk Tadeusza Kościuszki, „zrujnował fabrykantów rusznikarzy oraz dom dyrektora, zatopił 1500 sztuk broni i zniszczył Hamernię”...

...Wraz z nowym podziałem administracyjnym (w r. 1867) wybudowano szosę z Radomia do Kozienic, a w kilka lat później osiada tu na stałe 25 pułk smoleński piechoty rosyjskiej, co dla rozwoju tego zaściankowego, pozabawionego komunikacji miasta było zwrotnym punktem ku lepszej gospodarczej przyszłości...

...a w latach 1915—1918 Kozienice były siedzibą Komendy Grupy i Kadry Zapasowej Legionów Polskich. W roku 1916-ym była tu założona pierwsza legionowa szkoła oficerska. Brak odpowiednich koszar uniemożliwia pomieszczenie na stałe garnizonu wojskowego w naszym mieście. Czy nie byłoby więc wskazane właśnie teraz rzucić inicjatywę wybudowania tu odpowiednich budynków koszarowych dla stałej siedziby Wojska Polskiego?...

Przytaczając tych kilka, nie związanych bezpośrednio z akcją dozbrojenia naszego Komitetu, wiadomości z historii naszego miasta, pragniemy przypomnieć, że Kozienice mają swoją tradycję pokrewną z zagadnieniami dozbrojenia i pobytom wojsk, oraz nawiązać do faktu powstania na terenie naszego miasta w maju b. r. Komitetu Obywatelskiego zbiórki funduszków na wykup terenów dla Wojska. Znaleźli się ludzie dobrej woli, którzy w dobrze zrozumianym interesie miasta i powiatu podjęli starania, by Wojsko nasze otrzymało od społeczeństwa i miasta tereny na cel rozbudowy obozów bezpłatnie. Ciężar ten powinien być udziałem całego społeczeństwa miasta i powiatu, a nie tylko właścicieli gruntów obok obozów W.F. i P.W. położonych.

## W obronie starego Sandomierza

Nerwowość Sandomierzan wobec braku planów zabudowania i niemożności budowy nowych domów i sklepów zaczyna wchodzić w niepokojącą fazę. Brak sklepów jest istotny, rentowność domów, nie chronionych przez ustawę o ochronie lokatorów dochodzi do 20 proc. rocznie — toteż może i nie należy się dziwić, że chciało by się wyzskać każdy wolny plac w mieście. Niepokojącym objawem jest tu fakt, że zamiary podobne zaczynają dotyczyć miejsc, które winny być uznane za nie nadające się do budowy ze względu na bliskość pięknych zabytków Sandomierza.

Dochodzą wiadomości, iż na posesji p. Czajkowskiego zamierzona jest rozbudowa domów. W ogrodzie Fundacji Św. Ducha ma stanąć grupa sklepów — coś w rodzaju sklepów na Jasnej Górze w Częstochowie. Obydwie te posesje leżą w najbliższym sąsiedztwie Bramy Opatowskiej i pozostałych przy niej jedynych w Sandomierzu szczątkach murów obronnych.

Podobno zarówno jedna jak i druga budowa jest dziś przedmiotem już dość daleko posuniętych przygotowań.

Dziś się słyszy w Sandomierzu o utyskiwaniach na zeszpecenie starego miasta nie licującymi z jego charakterem budynkami, jednak zrealizowanie tych projektów byłoby ukoronowaniem wszystkiego złego, co dotychczas w Sandomierzu uczyniono. Stracono by jeden z najpiękniejszych widoków przy wjeździe do miasta. Projektowane budowle zasłoniłyby widok na Bramę Opatowską i mury.

Przy tej sposobności nadmienić trzeba, że w okresie badań terenu pod budowę zamierzonego pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz później pomnika płk. Jabłońskiego, rzeczoznawcy, nawet nie Sandomierzanie, a delegowani architektki z Ministerstw uznali za konieczne znieść niektóre budowle, aby odsłonić widok na te piękne fragmenty dawnych fortyfikacji miejskich.

Aż tu naraz słyszy się o takich projektach...

Wierzmy, iż władze nasze do podobnych prób zeszpecenia Sandomierza nie dopuszczają, że nie dopuści do tego Wojewódzki Urząd Konserwatorski. Ale niemniej musimy dzwonić na alarm.

Ekspansji Sandomierza musi się dać ujście.

Jak słyhać, plany zabudowy mają być już niebawem w Sandomierzu definitywnie rozpatrywane. Więc jeszcze trochę cierpliwości.

## Wezwanie

Podpułkownik Antoni Jabłoński „Zdzisław”, jeden z najdzielniejszych polskich kawalerzystów, najmłodszy wiekiem żołnierz „Siódemki” z pierwszych dni sierpnia 1914, oficer pierwszego pułku ułanów Beliny, więzień Benjaminowa, organizator i dowódca 11 pułku ułanów Legionowych w czasie wojny, kawaler Krzyża Virtuti Militari — urodził się w Usarzowie, ziemi sandomierskiej 13 czerwca 1896 r.

Był członkiem Zarzewia, strzelcem i wiernym żołnierzem Józefa Piłsudskiego, wybitnie uzdolnionym oficerem sztabu.

Zginął od kuli wroga w 24 roku życia, 12 października 1920 roku pod Nową Sieniawką nad Bohem, w jednej z ostatnich walk polskiej wojny, gdy osobiście dowodził w pierwszej linii 11 pułkiem ułanów Legionowych.



Wierni towarzysze broni powzięli decyzję postawienia Mu pomnika w 25 rocznicę odrodzenia polskiej Kawalerii.

Niech jego postać, uwieczniona granitem i brązem, stanie w stolicy ziemi sandomierskiej, której stał się chlubą.

Do urzeczywistnienia tego zamiaru wzywamy ludność ziemi sandomierskiej, która go wydała oraz wszystkich polskich kawalerzystów, przyjaciół, kolegów podkomendnych i tych wszystkich, dla których drogi jest symbol tradycji polskiej kawalerii.

Niech pomnik ten będzie trwałym znakiem czci dla dzielnego ułana polskiego, dla jego mocnego charakteru, zaciętości w dążeniu do celu, hartu w niepowodzeniach — a nadewszystko dla wielkiego umiłowania Ojczyzny.

### Komitet Budowy Pomnika Płk. Antoniego Jabłońskiego.

Pieniądze wpłacać na konto P. K. O. Nr 22.603, Koło 1 p. ul. Leg. PoI. R-k Komitetu Budowy Pomnika Płk. Antoniego Jabłońskiego. — Adres: Warszawa, ulica Nowogrodzka 21. Tel. 8-94-40.

## Spółdzielnia Szewska w Staszowie

Miejscowe Koło O. Z. N. powzięło dla stosunków staszowskich doniosłą uchwałę założenia „Spółdzielni” dla szewców chałupników, którzy od kilkudziesięciu lat wyzyskiwani są przez miejscowych odbiorców — żydów w sposób opisywany szeroko w pismach w licznych artykułach, podnoszących częste niedotrzymywanie umowy przez odbiorców żydowskich pracy szewców chałupników, płacenie głodowych sum za dostarczaną robocizną i wydawanie części należności kartkami, z którymi szewcy chałupnicy muszą się zgłaszać do sklepów żydowskich, gdzie za sumę wykazaną na kartce otrzymują potrzebne do życia środki spożywcze. W ten sposób i kapitał pozostaje nadal w rękach żydów i sklepikarze żydzi ciągnąc w ten sposób korzyści — na pewno są odpowiednio wdzięczni wystawcom kartek.

Chcąc się więc otrząsnąć z tej niewoli — postanowiono założyć Spółdzielnię. Wybrano sekcję spółdzielczą, która ma opracować statut i warunki istnienia Spółdzielni. Prócz odpowiednich udziałów, powinien Kierownik miejscowego oddziału O. Z. N. zwrócić się o pomoc finansową do Funduszu Pracy... a wtedy na pewno by uchwała przybrała kształty realne. Miejscowe Koło O. Z. N. urządza na temat Spółdzielczości prawie co niedzielę odczyty, na które jawią się liczni słuchacze. Coś się więc robi... daj Boże, żeby tylko z dobrym skutkiem.

### Zmiana wice-ministra P. i H.

W kularach sejmowych jak również i sferach gospodarczych rozeszła się pogłoska o zmianie na stanowisku wice-ministra Przemysłu i Handlu.

Według tych źródeł ustąpić ma wiceminister Sokołowski, miejsce którego ma zająć dotychczasowy dyrektor departamentu handlowego dyr. Geppert, którego nazwisko oddawna brane jest pod uwagę przy zmianach personalnych w M. P. i H.

### Nowe warsztaty rzemieślnicze

Według prowadzonej przez Izbę Rzemieślniczą ewidencji kart rzemieślniczych, w miesiąca styczniu br. wydanych zostało przez Starostwa w województwie kieleckim 147 [nowych kart rzemieślniczych, skreślono zaś z rejestru kart rzemieślniczych 34 osoby.

Przyrost warsztatów rzemieślniczych w województwie w miesiącu styczniu wyraża się zatem liczbą 113 warsztatów.

## Budżet administracyjny gm. m. Mielca

Na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Mielca pod przewodnictwem burmistrza p. Kazany Franciszka referował w dniu 16 bm. wiceburmistrz p. Żelasko Piotr preliminarz budżetu administracyjnego, przedsiębiorstwa rzeźni miejskiej i targowicy miejskiej, jak również statutu komunalnych podatków samoistnych, ustalone przez Zarząd Miejski łącznie z Komisją budżetową.

Rada Miejska po szczegółowym rozpatrzeniu poszczególnych rozdziałów, paragrafów i pozycji, przedłożonych przez Zarząd Miejski preliminarzy i statutów podatków samoistnych na rok obrachunkowy 1939/40, uchwaliła budżet administracyjny, budżet przedsiębiorstwa rzeźni miejskiej i targowicy miejskiej, oraz statutu samoistnych podatków komunalnych gminy m. Mielca na rok obrachunkowy 1939/40.

Budżet administracyjny przedstawia się następująco: Wydatki zwyczajne ogółem 133.250 zł—według działów: I Zarząd ogólny 35.981.36 zł. II. Majątek komunalny 2.226 zł. III. Przedsiębiorstwa komunalne 5.000 zł. IV. Spłata długów 13.787.95 zł. V. Drogi i place publiczne 11.802 zł. VI. Oświata 13.624.50 zł. VII. Kultura i sztuka 100 zł. VIII. Zdrowie publiczne 5.737 zł. IX. Opieka społeczna 10.654 zł. X. Popieranie rolnictwa 828 zł. XI. Popieranie przemysłu i handlu 6,628 zł. XII. Bezpieczeństwo publiczne 26.060 zł. XIII. Różne 821.19 zł. Dochody zwyczajne ogółem: 139.413 zł w/g działów: I. Majątek komunalny 2.224 zł. II. Przedsiębiorstwa komunalne 6.000 zł. III. Subwencje i dotacje 9.538 zł. IV. Zwroty 8.700 zł. V. Opłaty administracyjne 8.600 zł, VI Opłaty za korzystanie urządzeń komunalnych 21.600 zł. VII. Dopłaty 8 000 zł: VIII. Udział w podatkach państwowych 20.992 zł. IX. Dodatki do podatków państwowych 49.896 zł, Podatki samoistne 5.520 zł. XI. Różne 302.92 zł. Dochody nadzwyczajne ogółem: 133.337 zł. wg działów: I. Majątek komunalny 2000 zł. IV Pożyczki 41.337 zł. XIV. Nadwyżka budżetu nadzwyczajnego 1938/9 90.000 zł. Wydatki nadzwyczajne ogółem: 139.500 zł—w/g działów II. Majątek komunalny 95.500 zł a) na rozbudowę rzeźni i budowę chłodni 90.000 zł, b) na projekt wodociągów miejskich 5.000 zł) V. Pomiar i plany zabudowania 30.000 zł, VI. Na projekt budowy szkoły powszechnej 2.000 zł. VII. Na budowę ustępów publicznych 12.000 zł.

Nadmieniamy przy tym, że obszar miasta Mielca wynosi 694 ha, zaludnienie w/g spisu ludności z 9.XII. 1931—7.055, w/g stanu w dniu 1 lutego 1939 r. 13.138 mieszkańców. — Chodników 14.496 m<sup>2</sup>, bruków 10.000 m<sup>2</sup>, ulic bitych 7 km., ulic gruntowych 17 km. kanałów 5.4 km.

T. Kutrzeba

## Z życia Krakowskiej Izby Rolniczej

Dnia 23 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Izby Rolniczej p. Kleszczyńskiego w Krakowie, zebranie założycielskie Podhalańskiej Przędzalni Wełny. Przędzalnia będzie spółdzielnią z odpowiedzialnością udziałami w składzie kombinowanym z hodowców owiec, organizacyj rolniczych i samorządów terytorialnych.

Przędzalnia uruchomiona będzie w Limanowej. Celem Spółdzielni jest zaopatrywanie w przędzę i włóczkę wełnianą ośrodków chałupniczych tkackich i trykotarskich w woj. krakowskim.

Realizacja inicjatywy Krakowskiej Izby Rolniczej podjętej przed 2-ma laty została umożliwiona dzięki pomocy Wydziału Powiatowego w Limanowej w formie udzielenia budynków pod przędzalnię oraz zapewnienia dotacji ze strony Funduszu Pracy na częściowe pokrycie kosztu maszyn. Do dnia zebrania założycielskiego zadeklarowano w spółdzielni 70 udziałów.

Uruchomienie przędzalni będzie realizacją fragmentu planu rozbudowy przemysłu chałupniczego na terenie woj. krakowskiego.

\*

Dnia 25 lutego 1939 r. odbyło się w Krakowie zwyczajne posiedzenie Rady Krakowskiej Izby Rolniczej pod przewodnictwem p. Prezesa Kleszczyńskiego.

Przedmiotem obrad było sprawozdanie rachunkowe i bilans Izby za okres 1937/8, oraz plan pracy i preliminarz budżetowy na okres 1939/40. Uchwały w powyższym zakresie Rada powzięła jednogłośnie.

W zebraniu wziął udział Wojewoda Krakowski dr. Józef Tymński, który w przemówieniu podkreślił duże zrozumienie do spraw postępu rolniczego oraz zwrócił uwagę na konieczność skoordynowania pracy oświatowej rolniczej z akcją udostępnienia rolnictwu

środków finansowych między innymi przez Kasy Bezprocentowego Kredytu.

W dyskusji ogólnej podniesiono potrzebę zwiększenia wydatków rzeczowych i osobowych Izby oraz wyśiłków organizacyjnych w zakresie zagadnień kredytowych hodowlanych, leśnych, ogrodniczych, mleczarstwa i melioracyj.

Jako objaw pomyślny podkreślono wzrost dotacji samorządu terytorialnego, które dzięki zrozumieniu zagadnień rolniczych wzrosły ostatnio do 700 tys. zł t. j. do 9.5 proc. ogólnego budżetu samorządów.

Po wyczerpaniu porządku obrad Rada Izby stwierdziła konieczność wyłożonej pracy nad przywróceniem rentowności gospodarki rolnej, która obecnie na terenie woj. krakowskiego kształtuje się bardzo niepomyślnie.

### Eksploracja złóż miedzi i ołowiu

Wobec znalezienia rud miedzi i ołowiu na górze „Miedzianka” pod Kielcami P.S.G. przystąpił tam do głębokich wierceń celem dokładnego zbadania terenu i ustalenia grubości pokładów. Ponadto inż. Nowacki i S-ka przystąpił do odwadniania starych szybów „Miedzianki”, po czym przystąpi do eksploatacji złóż miedzi. Koszt uruchomienia kopalni wyniesie ok. 350 tys. zł. O nadanie górnicze w celu eksploatacji złóż ołowiu z Miedzianki stara się jedna z kieleckich firm przemysłowych, eksploatująca z „Miedzianki” — kamień.

Pównież w okolicach Kielc — w Promniku znaleziono rudę Miedzi i ołowiu. Pokłady te znajdują się na głębokości ok. 50 mtr. i mają być eksploatowane przez firmę Hohenlohe Werke z G. Śląska. W związku z mającą się rozpocząć eksploatacją rud miedzi, istnieje projekt budowy walcowni miedzi w Kielcach.

### Nowe złoża gazu ziemnego w C. O. P.

Na terenie gminy Przyborowie w odległości 8 km. od Dębicy w szybie „Przyborowie Nr 1” na głębokości 220 metrów odkryto bardzo silne, suche, bezwodne gazy, typu daszewskiego. Pomiar wykazały przy wolnym wpływie — 30 mtr. sześć. na minutę. Ciśnienie gazów jest tak wielkie, że przy natrafieniu na złożo, duży świder wiertniczy wraz z całym przewodem został wyrzucony na wysokość 80 metrów.

Według oceny geologów, na terenie gminy Przyborowie, gdzie znajduje się ponad 100 tys. morgów gruntu, są obfite złoża gazowe, w głębszych pokładach miocenu. Odkrycie złóż gazowych na tym terenie jest uważane za duży sukces przemysłu naftowego.



# Kronika

## SANDOMIERZ

Dowiadujemy się, że wlekąca się już od dawna sprawa budowy miejskiej rzeźni eksportowej — wejdzie w najbliższym czasie w stadium realizacji. Zarząd Miejski wszedł bowiem w pertraktacje z poważnym przedsiębiorstwem, które lokuje w budowę rzeźni duży kapitał.

\*

Bawili w Sandomierzu przedstawiciele Min. W.R. i O.P. oraz Kuratorium, badając m. in. warunki stworzenia na miejscowym terenie szkolnictwa zawodowego.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby czynniki prywatne i sfery zainteresowane szkolnictwem zawodowym — same wystąpiły z odpowiednią inicjatywą, dopóki istnieje jeszcze koniunktura pod tym względem. Inicjatywie takiej władze szkolne pójdą z pewnością na rękę.

\*

Rolnictwo sandomierskie projektuje budowę elewatora zbożowego na terenie Sandomierza.

## RADOM

Wydział powiatowy w Radomiu przeznaczył kwotę zł. 2.750 na pomoc biednym uczniom, kształcącym się w szkołach przysposobienia gosp. wiejsk.

\*

W najbliższym już czasie starostwo powiatowe przystąpi do dalszej pracy nad regulacją rzek: Jedlanki, Tymianki i Oronki.

\*

Zarząd miejski w Radomiu ma poczynić odpowiednie kroki w Ministerstwie Komunikacji celem utrzymania w Radomiu Dyrekcji Kolejowej, która ma przenieść się do Chełma.

\*

Pomiędzy Towarzystwem Elektrycznym w Radomiu, a zarządem miejskim toczyły się od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie obniżki ceny za prąd. Rozmowy nie przyniosły abonentom żadnej korzyści. Zarząd miejski nie umiał widocznie z dyrekcją elektrowni radomskiej rozmawiać, bowiem cena prądu nie uległa żadnej zmianie. Prąd nadal będzie w tej samej cenie, jak dotąd.

\*

Rada miejska m. Radomia na ostatnim posiedzeniu uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w Polskim Banku Komunalnym w kwocie 7.000 zł na pomiary i plan zabudowania m. Radomia.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu radomskiego przystąpi w roku bieżącym do budowy własnego gmachu, który stanie najprawdopodobniej w okolicy Placu 3 Maja.

\*

Dowiadujemy się, że dyrekcja miejscowej fabryki broni przystąpi w roku bieżącym do budowy gmachu, który będzie przeznaczony na istniejące już gimnazjum mechaniczne i szkołę powszechną. Gmach stanąć ma przy ul. B. Prażmowskiego (Podjazdowa).

\*

W związku z uruchomieniem fabryk, ekspozytura wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Radomiu rozpoczęła już skierowywanie bezrobotnych do pracy.

## SKARŻYSKO

Skarżysko-Kamienna otrzymało nowy gmach kinoteatru. W dniu 22 lutego br. uroczyste poświęcony i oddany do użytku gmach kinoteatru „Europa”. Sala kinoteatru jest przygotowana na 800 osób. Właściwe rozwiązanie budowy i centralne jej położenie przesądza powodzenie i pomyślny rozwój nowej chrześcijańskiej placówki.

\*

Związek Młodej Polski zorganizował w dniu 26 lutego br. w sali K.P.W. odczyt na temat „Unarodowienie handlu i rzemiosła polskiego”.

Treściwy i rzeczowy referat wygłosił mgr. Przygocki Jerzy z Kieleckiej Izby Rzemieślniczej.

W dyskusji podkreślono ciężar gatunkowy zagadnienia jako nader aktualnego w obecnej chwili na terenie Skarżyska i zwrócono uwagę na konieczność cieplejszego przyjmowania nowicjuszy w tej dziedzinie.

Dotyczy to przede wszystkim przyjmowania do handlu na praktykę młodzieży, gdyż lepsze warunki pracy i płacy w przemyśle stwarzają poważne niebezpieczeństwo dla normalnego rozwoju kupiectwa polskiego od strony napływu fachowego i odpowiednio przygotowanego elementu.

\*

Organy miejskie przygotowują plan prac drogowych na zbliżający się sezon.

Dotychczas zostało ustalone, że nadal kontynuowane będą prace brukarskie przy przebudowie ulic: Marsz. Piłsudskiego, Podjazdowej, Towarowej i Konarskiego.

Zadecydowano postawienie i odnowienie chodnika na ulicach: Marsz. Piłsudskiego, Podjazdowej, Towarowej, Konarskiego, Limanowskiego, Rynek, Spornej i Rejowskiej.

Brak opinii T-wa Przyjaciół Górnej Kamiennej odnośnie do planu drogowego w rejonie Górnej Kamiennej nie pozwala ostatecznie unormować omawianego zagadnienia w tej części miasta.

## RUDNIK n/SANEM

Dnia 25 lutego 1939 r. został obrany burmistrzem przez nową Radę Miejską p. Józef Krzewicki dotychczasowy burmistrz. Wybory na wiceburmistrza i ławników wskutek rozbiicia głosów i zdekompilowania Rady zostały odłożone do późniejszego czasu.

\*

W ubiegłą niedzielę odbyły się Walne Zgromadzenia Związku Rezerwistów i Związku Strzeleckiego. Do Wydziału Z.R. weszli pp. Inż. E. Sanojca, Inż. L. Pawłowski, Lenard, Łysak, Syrowatka i Szel, zaś do Z.S. pp. Gołeniewski, Czubek, Mierzwa, Mierczyński i Cmela.

\*

Fabryka przetworów drzewnych „Jarot” (kałafonii i terpentyny) po krótkiej przerwie remontowej została w sobotę uruchomiona.

\*

Spółceństwo rudnickie przystąpiło do ostrej i skutecznej walki z handlem żydowskim. W dni targowe pikietowane są najbardziej uczęszczane spożywcze sklepy żydowskie. Ilustrowanymi afiszami przy kościele piętnowani są ci kupcy katolicy, którzy do sklepów swoich biorą do rozsprzedaży towary żydowskie — mimo, iż mają możliwość nabywania towarów z rąk katolickich. Odnosi się to głównie do pieczywa.

\*

W ostatnich tygodniach powstały dwa sklepy rzeźnicko-masarskie pp. Jana Mazura i Jana Siwieckiego, które cieszą się wielką frekwencją katolickich gospodyń, co mocno podcięło rzeźnickie interesy żydowskie.

Hufiec Harcerski w Dębicy, mieście C. O. P., urządza w pierwszych dniach marca wystawę obrazującą polski handel, polską wytwórczość i polskie wydawnictwa. Firmy, do których nasze odezwy nie dotarły, a które pragną umieścić swe reklamy na wystawie, proszone są o nadsyłanie nam eksponatów pod adresem: Hufiec Harcerzy, Dębica, Gimnazjum. Eksponaty pozostałyby naszą własnością.

**PULAWY**

W Puławach lokalna Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowniczych urządziła w dniu 26 bm. zebranie informacyjno-dyskusyjne z udziałem pracowników samorządowych, państwowych, instytucji prywatnych i in. w liczbie ponad 100 osób.

W trakcie zebrania wygłoszono odczyt n. t. „Ruch pracowniczy w Polsce dziś, wczoraj, i jutro” oraz wniesiono szereg rezolucyj, domagających się podwyższenia płacy pracowników, dodatków na kształcenie dzieci, unormowania warunków pracy i t. p.

\*

W powiecie puławskim bardzo dobrze rozwija się ośrodek hodowlany w Łopatkach, niedaleko Nałęczowa, promieniujący nie tylko na powiat, lecz również na Polskę całą. Właściciel ośrodka p. Stanisław Sztamler wysłał, jak dotąd, jedną ze swych kłaczy do Ameryki, w cenie kilku tysięcy złotych robiąc tym dobrą reklamę polskiej ho-

dowli, jest również w kontakcie z Brazylia i Grecją, gdzie prawdopodobnie w najbliższym czasie również dostarczy kilka sztuk, gdy tylko dojdą do skutku pertraktacje. O ośrodku tym ostatnio dosyć pochlebne artykuły zamieściło pismo wychodzące w języku francuskim „Cheval Arabe de Pologne” oraz polskie „Jeździec i hodowca”.

\*

W powiecie puławskim wśród rolników daje się ostatnio zaobserwować bardzo duży pęd ku organizowaniu się. Powstają nowe Kółka Rolnicze, spółdzielnie, koła gospodyń wiejskich, koła młodzieży i inne zrzeszenia. Na kursach urządzanych dla rolników frekwencja jest niezmiernie liczna, często sale nie mogą pomieścić przybywających na wysłuchanie jakiejś prelekcji podczas kursu.

Np. na 6-dniowym kursie w Kłodzie, urządzonym przez Pow. Związek Młodej Wsi, codziennie przybywało około 100 osób, z tego do organizacji należało połowę, resztę stanowili nie-

zrzeszeni, żądni wiedzy gospodarze. To samo zanotowano na kursie w Karmanowicach i in. miejscowościach, gdzie frekwencja nawet była jeszcze większa. Często po takim kursie rolnicy lub młodzież masowo poczynają przystępować na członków istniejących we wsi organizacji.

Jest to pocieszający objaw, świadczący, że wieś wreszcie poczyną garnąć się do wiedzy i pragnie wydzwignąć się na odpowiedni poziom.

\*

W poniedziałek, 30 b. m. odbył się w Puławach zjazd pszczelarski zwołany przez Wojewódzką Sekcję Pszczelarską w Lublinie, na który przybyło ok. 70 pszczelarzy z całego powiatu.

W wyniku obrad postanowiono powołać do życia powiatową Sekcję Pszczelarską z siedzibą w Puławach. Prezesem wybrano p. dr. Demianowicza.

**Ogłaszajcie się w „C.O.P.”**

## Biuletyn wiosenny Zakładu Doświadczalnego Rolniczego w Zdanowie pow. sandomierskiego

(II)

W każdym razie przy planowaniu należy mieć na uwadze wymagania poszczególnych roślin, unikając zasiewania po sobie roślin o podobnym charakterze.

Uprawa wiosenna pod zasiewy jare ograniczać się będzie do poprawienia roli broną i kultywatorem.

Pierwszą czynnością na wiosnę będzie przejście wszystkich pól włoką lub broną, w celu przerwania podsiąkania i zatrzymania wilgoci w glebie, nagromadzonej w ciągu zimy. Czynność tę należy wykonać możliwie najwcześniej.

Spulchnianie gleby kultywatorem należy wykonywać tylko do głębokości koniecznej dla przykrycia ziarna i uzyskania pożądanej struktury. Zbyt częste kultywatorowanie powoduje straty w zapasach wilgoci. Do kultywatorowania nie należy przystępować zbyt wcześnie, gdy rola jest jeszcze mokra, bowiem kultywator nie przyspieszy wysychania gleby, a popsuje tylko strukturę.

Ze względu na straty wilgoci nie należy orać na wiosnę, ograniczając się jedynie do wypadków koniecznych jak przyoranie obornika.

### II NAWOŻENIE.

We wszystkich biuletynach zwracamy uwagę na gromadzenie kompostów, staranne przechowywanie obornika i gnojówki, oraz odpowiednie postępowanie z nimi w polu. Nie będziemy więc tym razem szczegółowo zajmować się tymi sprawami, ograniczymy się do przypomnienia najważniejszych.

Obornik po wywiezieniu w pole winien być bezwzględnie przyorany; wywożony wcześniej np. w ciągu zimy, lepiej jest składać w duże przyzmy okrywane ziemią i rozwozić dopiero tuż przed orką.

Jak stwierdzono w doświadczeniach, obornik przyorany bezpośrednio po wywiezieniu, lub sprzymowany,

daje dużo lepsze rezultaty niż pozostawiony na dłuższy czas w polu, bez zabezpieczenia przed stratami zwłaszcza w małych kupkach.

**Stosowanie nawozów pomocniczych, wobec niskich cen zbóż, wymaga dużej oględności.** Nawozy pomocnicze należy stosować tylko w tym wypadku, gdy mamy pewność, że wydatek nam się opłaci.

Nie wiadomo jeszcze jak przezimują oziminy. Dotychczas niezwykle łagodna zima żadnych szkód w stanie ozimin nie poczyniła. Nasuwają się jednak obawy, że możemy być narażeni na niespodzianki w postaci śniegów i mrozów w okresie wczesnej wiosny. Wobec tego pożądane będzie zasilenie ozimin, sianych zwłaszcza w słabszych stanowiskach, dawką 75 — 100 kg. na ha saletraku lub saletry wapniowej.

Dziś już można stwierdzić, że rzepak ozimy przezimuje znacznie gorzej niż w roku ubiegłym, wobec wysokiej ceny opłaci się na pewno dawka 100kg na ha saletry wapniowej, zastosowana wczesną wiosną, o ile rzepak nie przepadnie w ogóle.

Jarzyny siane po okopowych na oborniku, obejmą się ostatecznie bez dodatku nawozów sztucznych. Wyjątek stanowi tu owies, który zawsze opłaci dawkę 100 kg na ha azotniaku. Azotniak można stosować również pogłównie, o ile nie wsiano koniczyny. Obok działania nawozowego, zyskuje się jeszcze dość znaczne zniszczenie chwastów.

Jarzyny siane w innych stanowiskach, np. po kłosowych, oprócz nawożenia azotowego, będą wymagały jeszcze dodatku dwufosfatu w ilości około 100 kg na ha, który w zupełności zastępuje supertomasynę wycofaną obecnie z handlu lub superfosfatu — 200 kg na ha.

(c. d. n.)

# „SPOŁEM”

Związek Spółdzielni Spożywców R. P.

W PUŁAWACH

ulica Piłsudskiego Nr. 5 telefon 34.

Dostarcza rolnikom za pośrednictwem Spółdzielni Spożywców: nawozy sztuczne drobnicowe i w ładunkach wagonowych, karbolinę sadowniczą, maszyny i narzędzia rolnicze, nasiona, węgiel i t. p.

Okręgowe Spółdzielcze Stowarzyszenie

## „POMOC”

Centrala i Sklep Główny

Puławy, ulica Lubelska róg Czartoryskich, tel. 32

Prowadzi:

- sklepy spożywczo-kolonialne, własna piekarnia,
- skład materiałów budowlanych i opalowych najwyższych gatunków. Hurtowa sprzedaż wód gazowych

Ogólny obrót roczny ponad 250.000 zł. Posiada nieruchomości w śródmieściu wartości 32.000 zł. Fundusze własne udziałowe i społeczne 50.000 zł. Na członka Spółdzielni może przystąpić każdy obywatel Puław i okolicy. Udział wynosi 25 zł., płatnych w długoterminowych ratach. Wpisowe 1 zł. Przy Spółdzielni istnieje koło Ligi Kooperatystek.

## K. K. O.

### Komunalna Kasa Oszczędności

Powiatu kozienickiego w Kozienicach  
ul. P. O.W. 7

Przyjmuje wkłady, które są korzystnie oprocentowane za każdy dzień lokaty. Odsetki od wkładów są doliczane dwa razy w roku 1 lipca i 1 stycznia.

Wkłady do 2500 zł. wolne są od zajęć. Swoim stałym wkładcom K.K.O. zapewnia pierwszeństwo w otrzymywaniu pożyczek.

## „HAMERNIA” Walcownie miedzi

WŁAŚCICIEL JAN WRONA

Kozienice, ul. Hamernicka

produkuje blachy miedziane, ołowiane, spoiwo i skupuje starą miedź.

## RESTAURACJA

*Resursy Obywatelskiej  
w Kozienicach, ul. 3 Maja 20*

WYKWINTNIE — TANIO — OBFICIE

### DRZWI PŁYTOWE

Specjalnej konstrukcji **gwarantowane** za 1 mtr. kw. po zł.

### PLYTY MEBLOWE

jak wyżej za 1 mtr. kw. po zł.

**Kafle kolorowe i białe.** Szczegóły na żądanie

wylącznie:

**16.50 D/H „Kompas”**

**7.50**

artykuły budowlane  
WARSZAWA

Senatorska 10, tel 5-05-12

## SPÓŁKA ROLNICZO-HANDLOWA SANDOMIERZ

### POLECA:

artykuły budowlane, węgiel, koks, nawozy sztuczne, części maszyn rolniczych, naczynia kuchenne.

OKRĘGOWE SPÓŁDZIELCZE  
STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW

## „POMOC BRATNIA”

W SANDOMIERZU

Założ. w 1907 r., liczy 4 044 czł.

### MECHANICZNE ZAKŁADY STOLARSKIE

TADEUSZA PASZTY

w Sandomierzu, ul. Browarna 11 tel. 117.

Polecam wszystkim na terenie C. O. P. wykonanie robót stolarskich całkowicie wchodzących w zakres budowlany według najnowszych wymagań technicznych i praktycznych oraz wykonuję meble według najnowszych stylów od najbardziej luksusowych do najskromniejszych po cenach przystępnych. — Polecam się łaskawej pamięci P. T. Klienteli

## BŁAWAT POZNAŃSKI

KOZIENICE. 11 Listopada 14

wł. Bogdan Beyer

poleca:

na sezon wiosenny

**Materiały męskie** na ubrania, płaszcze,

**Materiały damskie** na płaszcze wiosenne, letnie, kostiumy, suknie — bluzki. Wszelkiego rodzaju batysty, kretony, jedwabie, płóciénka do prania — kołdry gwarantowane trwałe. Płótna bieliźniane — Nansuki — krośniaki itp.

**Gotowe ubrania** — Płaszcze wiosenne, letnie, osobne marynarki i spodnie również sportowe tzw. knikry — pierwszorzędnej jakości i w najmodniejszych deseniach.

**Specjalność:** mundurki szkolne — płaszcze oraz ubranka dziecięce.

Ceny jak najniższe, lecz **stałe**

## „SPOŁEM” Związek Spółdz. Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej ZAKŁADY WYTWÓRCZE W DWIKOZACH

Kontraktuje dostawę pomidorów i ogórków.

W sezonie skupuje wielkie ilości jabłek, śliwek, porzeczek, malin, truskawek, wiśni, czereśni i t. p.

Informacji udziela biuro Zakładów w Dwikozach w godzinach od 8 do 15. Tel. Nr 8.

## ROMUALD GIERYCZ

Radom, 1 Maja 3 tel. 11.00

wykonuje skrzynie an. unicyjne i transportowe dla potrzeb wojskowych oraz roboty stolarsko-budowlane

## JAN SZCZUREK

SKŁAD WĘDLIN  
w Łańcucie

## Mechaniczny Zakład Stolarski

właściciel **JAN SZULC** mistrz stolarski

SANDOMIERZ, ul. ŻEROMSKIEGO — BOCZNA TEL. 178

wykonuje wszelkiego rodzaju roboty stolarsko-budowlane i meblowe z materiałów własnych i powierzonych.

CENY PRZYSTĘPNE — — — WYKONANIE SOLIDNE

Laseczki Karlsbadzkie  
wypiekane w piekarni  
**Ignacy Kwiatek**  
ŁAŃCUT, ul. SŁOWACKIEGO 495  
(sklep w Starym Rynku)

## „KARPATY” Sprzedaż produktów NAFTOWYCH

S-ka z ogr. por. we Lwowie

SKŁAD KOMISOWY W PUŁAWACH

Aleje Żyrzyńskie Nr. 3.

Skład Materiałów Aptecznych i Farb

## Kazimierz Pękała

w Puławach, ul. Piłsudskiego 17, telef. 107

poleca wszelkie kosmetyki jak mydła toaletowe, perfumy, pudry, kremy i t. p. pochodzenia krajowego. — Na sezon artykuły malarskie, pokosty i farby, emalie, pędzle i t. p.

## PRZEDSIĘBIORSTWO KAMIENIARSKIE

ANTONI NIEDBAŁ

Sandomierz — Nadbrzezie 301

Wykonuje wszelkie roboty kamieniarskie z marmuru, piaskowca i terrazzo.

Skład papieru i materiałów piśmiennych  
oraz specj. wyrobów tytoniowych

## Jan Gabryjolek

PUŁAWY, LUBELSKA 23 tel. 163

posiada na składzie: wieczne pióra Watermana, Parkera, Mont-Blank, Nathey i inne.

Agencja Tow. Księg. „Ruch” 117.

MAGAZYN BŁAWATNY

## Sylwester Kosicki

Puławy, ul. Lubelska 24

poleca: wełny, bawełny, trapy i wiele innych w zakres wchodzące.

## Mikołaj Milewski

Puławy, ul. Lubelska 33 tel. 82

Sprzedaz obuwia,  
śniegowców i ka-  
loszy.

Amunicja, artykuły  
myśliwskie, sportowe  
rybackie i t. p.

Jedyna firma

**POLSKA OWOCARNIA**  
w Puławach, ul. Piłsudskiego 15.

## ZOFIA HERTZ

POLECA OWOCE  
I WSZELKIE SŁODYCZE

Prenumer. roczna 7 zł. półroczna 3.75 zł., kwartalna 2 zł.  
w Ameryce 2 dol. 20 cent. rocznie.

OGŁOSZENIA: za całą stronę zł 300, 1/2 str. zł 160, 1/4 str. 80 zł.  
1/8 str. zł. 40, drobne 20 gr. za słowo  
Dla poszuk. pracy 10 gr. za słowo. Ogłoszenia w tekście 25% drożej.  
Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz  
ul. Żeromskiego 6 Nr tel. 180.

Pocztowe konto rozrach. Sandomierz „C.O.P.” Nr 2  
Konto czekowe P. K. O. Nr 145.700

Przedruk dozwolony jedynie z podaniem  
źródła — Nadesłanych rękopisów Redakcja  
nie zwraca

Redaktor: *Wiesław Pisarczyk*

Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*